

Krzysztof ZUBA

Uniwersytet Opolski

kzuba@uni.opole.pl

RYWALIZACJA MIĘDZYPARTYJNA I WEWNĄTRZPARTYJNA W KAMPANII REFERENDUM EUROPEJSKIEGO W WIELKIEJ BRYTANII Z 2016 ROKU

ABSTRACT Inter-party and intra-party rivalry in the 2016 EU referendum campaign in the United Kingdom

The objective of this paper is an analysis of the course of the 2016 EU referendum campaign from the perspective of the political battle between the parties and between intra-party factions. Besides the main goals of the UK's leaving the EU or remaining within it, the stakes of the battle included the strengthening of one's own political camp, the weakening of one's opponents, the gaining of power within a party or, eventually, the gaining of power in the country. The article is divided into two major parts devoted to the analysis of inter-party rivalry and intra-party rivalry respectively. The referendum (both its campaign and results) has demolished the existing political make-up determined by the results of the latest parliamentary elections (2015). The analysis is based on the following two theoretical categories: an opportunity structure and a political strategy. In accordance with these categories, an assumption has been adopted that the referendum opened a new opportunity structure on the British political scene, encouraging the parties, their factions and individual politicians to use the elections as a means of pursuing their own political agendas and goals not necessarily related directly to the EU referendum.

Keywords: United Kingdom, referendum 2016, inter-party competition, intra-party competition

Słowa kluczowe: Wielka Brytania, referendum 2016, rywalizacja międzypartyjna, rywalizacja wewnątrzpartyjna

WSTĘP

Jest swoistym paradoksem, że kwestia europejska jak żadna inna przyczyniła się do rewitalizacji referendum¹. Z jednej strony traktuje się je jako receptę na deficyt demokracji w Unii Europejskiej (UE). Z drugiej jednak bardzo wyraźne staje się zjawisko instrumentalizowania tej instytucji demokracji bezpośredniej przez wykorzystanie go do manipulacji społecznej. W dużej mierze taki właśnie charakter przyjęło pierwsze brytyjskie referendum w sprawie członkostwa w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (i w ogóle pierwsze w historii Zjednoczonego Królestwa) z 1975 roku². Pamiętać należy, że w systemie politycznym Wielkiej Brytanii, którego fundamentem są zasady reprezentacji i supremacji Parlamentu, tego typu głosowania rodziły zasadnicze dylematy konstytucyjne³.

Arend Lijphart stwierdził, że politycy rozpisują referendum, gdy spodziewają się je wygrać⁴. W 1975 roku tego typu kalkulacje znalazły pełne potwierdzenie w praktyce⁵. Podobne założenia przyświecały premierowi Davidowi Cameronowi, gdy w 2013 roku zapowiedział, że po następnych – o ile będą zwycięskie dla konserwatystów – wyborach rozpisze referendum w kwestii dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii w UE. Stawką była nie tylko dalsza obecność Zjednoczonego Królestwa w Unii, ale i jego własna przyszłość jako przywódcy partii i państwa. Cameron zdecydował się na podjęcie ryzyka, sądząc, że tak jak laburzystom w 1975 roku, tak jemu 40 lat później uda się utrzymać kontrolę nad przebiegiem kampanii i pomyślnym wynikiem głosowania. Decyzja ta nie była konsekwencją wymogów konstytucyjnych⁶. Pomysł referendum narodził się w Partii Konserwatywnej (Conservative Party – CP) jako sposób na osiągnięcie okre-

¹ Zob. S. Hug, *Voices of Europe. Citizens, Referendums, and European Integration*, Lanham 2002, s. 20; M. Gallagher, *Referendum in Europe*, [w:] *La Référendum Européen*, Actes du colloque international de Strasbourg, 21-22 II 1997, eds. A. Auer, J.-F. Flauss, Bruxelles 1997, s. 72.

² Zob. szerzej: D. Butler, U. Kitzinger, *The 1975 Referendum*, Basingstoke 1976; B. Donoughe, *Harold Wilson and the renegotiation of the EEC term of membership, 1974-75: a witness account*, [w:] *From Reconstruction to Integration: Britain and Europe since 1945*, eds. B. Brivati, H. Jones, Leicester 1993; A. Beckett, *The 1975 vote. Oddly different bedfellows headed off anti-Europeans*, „The Guardian” 2016, 6 VI.

³ D. Marsch, M. Hall, *The British Political Tradition. Explaining the Fate of New Labour's Constitutional Reform Agenda*, „British Politics” 2007, nr 2, s. 223; M. Qvortrup, *Democracy by Delegation. The Decision to Hold Referendums in the United Kingdom*, „Representation” 2006, Vol. 42, nr 1, s. 59; D. Denver, *Referendums*, [w:] *Central Debates in British Politics*, eds. J. Fisher, D. Denver, J. Benyon, Harlow 2003, s. 84.

⁴ A. Lijphart, *Democracies. Patterns of Majoritarian and Consensus Government in Twenty-One Countries*, New Haven 1984, s. 203.

⁵ A. Smith, *Broadcasting*, [w:] D. Butler, U. Kitzinger, *The 1975 Referendum*, s. 193 i n.

⁶ Ustawa zwana potocznie „blokadą referendalną” z 2011 roku nie dotyczy kwestii opuszczenia UE, a jedynie zatwierdzenia w powszechnym głosowaniu każdej zmiany, która powoduje istotny transfer władzy na rzecz UE. K. Zuba, *The End of Europe? The Potential Consequences of the British “Referendum Lock” and “Sovereignty Clause” for the Future of European Integration*, „Athenaeum” 2013, Vol. 30, s. 153.

ślonych celów w polityce europejskiej, brytyjskiej oraz wewnątrzpartyjnej⁷. Dopiero z perspektywy postreferendalnej można stwierdzić, że była to decyzja błędna. W 2013 roku wydawała się ona jednak racjonalna.

Kampania referendalna okresowo zburzyła podstawowy podział brytyjskiej sceny politycznej: rząd–opozycja, a nawet więcej: ustrukturyzowane podziały międzypartyjne i wewnątrzpartyjne. Ranga konfliktu europejskiego stała się przejściowo główną osią podziału brytyjskiej sceny politycznej⁸. W takich wyjątkowych okolicznościach powstała nowa struktura możliwości politycznych (*opportunity structure*), w ramach której uporządkowany układ hierarchii, ról i reguł został zachwiany, dając możliwość zmiany istniejącego układu sił.

Właśnie przez pryzmat takiej zmiany, analizowanej w kontekście kampanii referendalnej 2016 roku, zdefiniowany jest podstawowy cel niniejszego opracowania: wskazanie głównych płaszczyzn rywalizacji międzypartyjnej i intrapartyjnej wygenerowanych lub wzmocnionych w nadzwyczajnych warunkach debaty o przyszłości Wielkiej Brytanii w UE. Temu celowi podporządkowana jest analiza przebiegu kampanii referendalnej 2016 roku z perspektywy walki pomiędzy partiami oraz frakcjami wewnątrzpartyjnymi. Stawką tej walki – w zależności od wyodrębnionych podmiotów – było wzmocnienie własnego obozu, osłabienie obozu przeciwnika, uzyskanie władzy w partii czy wreszcie zdobycie władzy w państwie. Analizę oparto na dwóch kategoriach teoretycznych: struktury politycznych możliwości oraz strategii działania politycznego⁹. Zgodnie z nimi przyjęto jako założenie, że referendum otworzyło nową strukturę możliwości na brytyjskiej scenie politycznej. Partie polityczne, frakcje partyjne oraz indywidualni politycy wykorzystali te nadzwyczajne okoliczności do osiągnięcia własnych politycznych celów, niezwiązanych bezpośrednio z przedmiotem referendum. Kampania referendalna tym zasadniczo różni się od kampanii w wyborach parlamentarnych, że jest kampanią jednej kwestii. Ponadto linie podziału w kampanii wyborczej ustrukturyzowane są walką o władzę w państwie, a to oznacza, że partie zacierają wewnętrzne różnice (intrapartyjne) i wyostrzają różnice zewnętrzne (interpartyjne)¹⁰. W kampanii referendalnej 2016 roku dwie strony sporu europejskiego nie tworzyły zwartych obozów. Podział europejski przecinał się z istniejącymi podziałami ideologicznymi i politycznymi, powodując, że rywalizacja ujawniała się zarówno pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami pozostania Wielkiej Brytanii w UE, jak i w samych obozach zwolenników i przeciwników.

Artykuł niniejszy podzielony jest na dwie części, w ramach których wyodrębniono po dwa podrozdziały.

⁷ T. Bielecki, *Cameron agituje za Unią*, „Gazeta Wyborcza” 2016, 10 V.

⁸ Ch. Moore, *This is Carney – and Obama, Cameron, Merkel and Lagarde – versus the people*, „The Daily Telegraph” 2016, 14 V.

⁹ S. Barber, *Political Strategy. Modern Politics in Contemporary Britain*, Liverpool 2005; J. Raschke, R. Tils, *Politische Strategie – Eine Grundlauge*, Wiesbaden 2013, s. 127.

¹⁰ M.J. Burton, D.M. Shea, *Campaign Craft. The Strategies, Tactics, and Art of Political Campaign Management*, Santa Barbara 2010, s. 140.

W pierwszej części analizie poddano rywalizację międzypartyjną, z rozbiciem na:

- rywalizację międzypartyjną z perspektywy głównej partii opozycyjnej – Partii Pracy;
- rywalizację międzypartyjną z perspektywy pozostałych partii opozycyjnych: Liberalnych Demokratów (Lib-Dem), Szkockiej Partii Narodowej oraz Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa. Pominięto pozostałe partie, dla których ranga referendum nie miała tak istotnego, przetargowego potencjału. Nie uwzględniono również rządzącej CP, dla której ten aspekt okazał się drugorzędny. Konserwatyści – jak to zostanie ukazane – jako partia rządząca, byli bowiem zainteresowani pomniejszaniem napięć interpartyjnych, co było elementem przyjętej strategii.

Druga część analizy poświęcona została rywalizacji wewnątrzpartyjnej, zaś w jej ramach wyodrębniono dwa podrozdziały:

- rywalizacja wewnątrzpartyjna w ramach Partii Konserwatywnej;
- rywalizacja wewnątrzpartyjna w ramach Partii Pracy.

Analizę oparto na kwerendzie materiałów prasowych z trzech miesięcy poprzedzających referendum oraz miesiąca po głosowaniu. Zrezygnowano przy tym z ustandaryzowanej analizy zawartości, gdyż celem pracy nie jest przekaz medialny. Skupiono się na materiałach dotyczących rywalizacji partii politycznych i relacji międzypartyjnych. Celem zobiektywizowania zebranego materiału, oprócz jego krytycznej analizy, pod uwagę wzięto głównie dwa tytuły: konserwatywny „The Daily Telegraph” oraz lewicowy „The Guardian”. Pozwoliło to na wyeliminowanie najbardziej nieobiektywnych treści, co do których obie gazety reprezentowały jaskrawo przeciwstawne punkty widzenia.

RYWALIZACJA MIĘDZYPARTYJNA

Bieżące podziały polityczne powodowały, że międzypartyjna współpraca w obu obozach była sporadyczna. Nie było to spowodowane nieprzecieżalnymi podziałami, a dominacją strategii partyjnej nad pryncypiami. Warto podkreślić, że obowiązujące regulacje prawne miały na celu odpartyjnienie kampanii oraz stworzenie dwóch organizacji „parasolowych”, które skupiałyby zwolenników i przeciwników pozostania Wielkiej Brytanii w UE. Organizacje te, nazywane „wiodącymi grupami kampanijnymi”, były rejestrowane w Komisji Wyborczej¹¹. Mogły one liczyć na określone przywileje w zakresie pułapu pozyskiwanych środków, darmowych przesyłek materiałów promocyjnych czy dostępu do mediów. Pozostałe podmioty mogły prowadzić kampanię na własną rękę, korzystając jednak z ograniczonych przywilejów¹².

Obóz zwolenników Brexitu reprezentowała platforma „Głosuj za wyjściem” (Vote Leave). Została ona zgłoszona do rejestracji 31 marca 2016 roku. Choć w piśmie

¹¹ Niezależna od rządu publiczna agencja zajmująca się nadzorowaniem przebiegu wyborów.

¹² Campaigning and registering for EU referendum campaigners, Electoral Commision, 5 II 2016, [online] www.campaigning-and-registering-for-EUreferendum-campaigners.pdf, 7 VIII 2016.

rejestracyjnym deklarowano ponadpartyjny charakter inicjatywy¹³, została ona zdominowana przez prawe, eurosceptyczne skrzydło CP. Liderami i twarzami Vote Leave (VL) byli dwaj politycy CP: Borys Johnson, do 7 maja 2016 roku burmistrz Londynu, oraz Michael Gove, minister sprawiedliwości. Przeciwna strona – reprezentująca obóz zwolenników pozostania Wielkiej Brytanii w UE – wystąpiła pod szyldem The In Campaign (IC) oraz hasłem „Wielka Brytania silniejsza w Europie”. Pismo rejestracyjne wpłynęło do Komisji Wyborczej 30 marca 2016 roku. Z ogólnokrajowych partii platforma The In Campaign została oficjalnie wsparta przez Partię Pracy (Labour Party – LP) i Liberalnych Demokratów. Poparcie LP było jednakże tylko formalne¹⁴. Na tej liście nie znalazła się CP, reprezentowana przez grupy: Konserwatyści na rzecz Pozostania [w EU] (Conservatives for In) i Konserwatywną Grupę na rzecz Europy (Conservative Group for Europe)¹⁵. Można zatem uznać za paradoks fakt, że kampania zwolenników pozostania Wielkiej Brytanii w UE została również zdominowana przez polityków CP, zaś jej niekwestionowanym liderem był premier David Cameron. Wśród sygnatariuszy IC znalazło się raptem kilka nazwisk byłych polityków LP – z Peterem Mendelsonem na czele.

Niezależnie od deklaracji ani obóz przeciwników, ani zwolenników nie zdołał zjednoczyć głównych partii opowiadających się po jednej lub drugiej stronie. I w tym przypadku również możemy mówić o paradoksie. Pomimo oficjalnego wsparcia IC przez LP i Lib-Dem, partie te prowadziły kampanię na własną rękę. Podobnie było w przypadku obozu brexiterów – Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (United Kingdom Independent Party – UKIP), której nie udało się zarejestrować własnego komitetu jako organizacji wiodącej, nie poparła Vote Leave. Ten brak wsparcia był raczej błogosławieństwem dla VL – sojusz z tak radykalną, często ksenofobiczną siłą mógłby odstręczyć umiarkowanych wyborców, zwolenników wyjścia Wielkiej Brytanii z UE. Inaczej było z sytuacją w obozie IC. Brak jedności był tu rażący i strategicznie brzemienisty w skutki, gdyż powszechnie oczekiwano, że wobec historycznego wyzwania, jakim było referendum – tak jak w 1975 roku – politycy głównych partii podejmą rzeczową współpracę.

Rywalizacja międzypartyjna z perspektywy Partii Pracy

Status Partii Pracy jako Oficjalnej Opozycji Jej Królewskiej Mości wyznaczał jej główne funkcje i cele polityczne. Należało do nich przede wszystkim stworzenie wyrazistej alternatywy dla rządów Partii Konserwatywnej. Europa podzieliła CP, zaś kampania

¹³ Designation of lead campaigners for the EU referendum, [online] www.electoralcommission.org.uk, 25 VII 2016; zob. też: S. Swinford, K. McCann, *Boris to lead 'Brexit blitz' as Vote Leave wins official status*, „The Daily Telegraph” 2016, 14 IV.

¹⁴ W liście Iana McNicola, sekretarza generalnego LP, do organizatorów The In Campaign z 8 marca 2016 r. laburzyści akceptowali status The In Campaign jako organizacji wiodącej (udzielając jej poparcia rejestrowego), zaznaczono jednak, że LP będzie prowadziła własną kampanię i nie zamierza się angażować w żadną ponadpartyjną inicjatywę. *The-In-Campaign-Ltd-designation-application.pdf*; www.electoralcommission.org.uk, 9 VIII 2016.

¹⁵ Designation of lead campaigners...

referendalna posunęła te podziały na skraj rozpadu partii. Sytuacja laburzystów stała się w takim układzie dalece skomplikowana. W swojej masie LP pozostaje proeuropejska, taki też zasadniczo jest jej elektorat. Paradoksalnie na jej czele w 2015 roku stanął przedstawiciel frakcji „miękkich eurosceptyków”, który w 1975 roku głosował za wyjściem Wielkiej Brytanii z WE¹⁶. Zaangażowanie Jeremy’ego Corbyna w kampanię było dalece ograniczone. Przeprowadzony pod koniec maja sondaż pokazał, że zaledwie połowa wyborców Partii Pracy była przekonana, iż LP jednoznacznie popiera pozostanie Wielkiej Brytanii w UE, druga połowa wyrażała opinię, że partia jest w tej kwestii podzielona, a nawet że opowiada się za wyjściem z Unii¹⁷. Wobec bierności laburzystów utrwał się przekaz, że pozostanie lub opuszczenie UE jest tylko wewnętrznym konfliktem w łonie konserwatystów (*blue-on-blue*)¹⁸.

Taki stan rzeczy był tylko w niewielkim stopniu konsekwencją różnic ideowych w LP. Zachowanie laburzystów można wytłumaczyć względami strategii i taktyki politycznej. Analitycy wskazywali, że to w ich rękach znajduje się klucz do zwycięstwa opcji proeuropejskiej. Elektorat LP, znacznie młodszy niż w przypadku CP, jest jednocześnie bardziej proeuropejski¹⁹. Zatem jego mobilizacja mogła przesądzić o zwycięstwie opcji pozostania w UE. Takie działanie ze strony LP, a zwłaszcza jej lidera, oznaczałoby jednak mimowolne działania na rzecz obrony przywództwa Davida Camerona, a niewykluczono, że i na rzecz utrzymania jedności przez CP. W takich okolicznościach, jak zauważył komentator „The Daily Telegraph”: *Przywódca laburzystów robi tak mało jak to możliwe, aby pomóc Davidowi Cameronowi w jego walce o zwycięstwo w europejskim referendum*²⁰. W efekcie kampania LP była prowadzona tak, aby nie nakładać się na działania CP, a tym bardziej z nimi się nie łączyć. Laburzyści podkreślali, że mają własne powody do agitowania za pozostaniem w UE i że są to zupełnie inne powody niż te, które mają wypisane na sztandarach konserwatyści z Cameronem na czele²¹. W otoczeniu Corbyna przeważało przekonanie, że premier Cameron sam powinien wypić piwo, które nawarzył.

Dlatego też apele ze strony rządu (a szczególnie premiera) o budowę wspólnej ponadpartyjnej platformy były przez opozycyjną Partię Pracy przyjmowane bardzo nieufnie. W LP obawiano się, że poparcie wspólnego frontu może być utożsamiane przez jej wyborców z poparciem polityki rządu²². Stąd też akcje przełamujące międzypartyjne podziały były raczej wyjątkiem niż zasadą²³. Nie było żadnych wspólnych działań

¹⁶ W typologii triady (eurosceptycy – eurorealiści – euroentuzjaści) należy zaliczyć go eurorealistów.

¹⁷ R. Mason, *The final countdown. Can Cameron keep Britain in Europe?*, „The Guardian” 2016, 31 V.

¹⁸ J. Murphy, N. Cecil, *Score more goals in EU campaign or Leave could win, Corbyn told*, „London Evening Standard” 2016, 10 VI.

¹⁹ Późniejsze, poreferendalne analizy rozkładu głosowań pokazały, że ten obraz daleki był od prawdy. M. Goodwin, *Labour’s core voters no longer share its progressive values*, „The Guardian” 2016, 24 VI.

²⁰ J. Kirkup, *Why Corbyn is such a reluctant European*, „The Daily Telegraph” 2016, 15 IV.

²¹ R. Mason, *The final countdown...*

²² *Tamże*.

²³ Zob. P. Dominiczak, *Miliband joins with pro-Europe Tories*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 V; P. Dominiczak, *Brexit campaign are making it up as they go along, says Osborne*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 VI.

na poziomie organizacji partyjnych. Co więcej, Corbyn nie podjął żadnych kroków, aby wyjść naprzeciwko apelowi byłego lidera Liberalnych Demokratów Nicka Clegga o zjednoczenie sił proeuropejskich bez konserwatystów, celem podkreślenia jednoznacznego stanowiska w kwestii pozostania Wielkiej Brytanii w UE²⁴.

Pod koniec kampanii doszło jedynie do wspólnego wystąpienia premiera Camerona oraz byłych szefów rządów – konserwatysty Johna Majora oraz laburzystów Tony'ego Blaira i Gordona Browna²⁵. Nieobecność przywódcy LP Jeremy'ego Cobyna i w tym przypadku była niemal ostantacyjna. Znamienna była również krytyka ze strony Johna McDonnelli, rzecznika do spraw skarbu w gabinecie cieni, sformułowana pod adresem Sadiqa Khana, nowo wybranego burmistrza Londynu z ramienia LP, za poparcie premiera Camerona w jego działaniach w referendum europejskim²⁶.

Trudno jednoznacznie zinterpretować kalkulacje, którymi kierował się lider LP. Niespodziewana klęska z wyborach parlamentarnych 2015 roku pokazała, że mocno lewicowy program zdecydowanie nie wystarcza, aby pokonać CP²⁷. Wielkim testem skuteczności nowego przywództwa miały być wybory regionalne. Ich wynik był zdecydowanie negatywny dla Corbyna. Najbardziej dotkliwa była dla LP porażka (a nawet klęska) w wyborach do Parlamentu Szkocji w 2016 roku. Partia straciła aż 14 mandatów (z posiadanych w poprzedniej kadencji 38). Co gorsza, została zepchnięta na trzecie miejsce przez CP, która poprawiła swój rezultat o 16 nowych mandatów (z 15 na 31). To usztywniło stanowisko Corbyna, który uznał, że szansą na podniesienie notowań LP jest „radikalna opozycja” wobec CP. Wykluczało to jakąkolwiek współpracę, również w kwestii tak fundamentalnej jak kampania na rzecz pozostania Wielkiej Brytanii w UE. Bez wątplenia jednakże takie kalkulacje nie byłyby możliwe bez zaistnienia dodatkowych czynników, takich jak: ambiwalencja Corbyna w kwestiach UE oraz konflikt w LP o przywództwo.

Rywalizacja międzypartyjna z perspektywy pozostałych partii opozycyjnych

Specyfika systemu partyjnego Wielkiej Brytanii powoduje, że pozostałe – poza dwoma głównymi – partie polityczne nie mają realnych szans na przejęcie sterów rządów. Nadzieja na przełamanie tego układu otworzyła się przed Lib-Dem, którzy w 2010 roku współtworzyli pierwszy po wojnie rząd koalicyjny z CP. Jednak kolejne wybory (2015) całkowicie rozwiały złudzenia o utrwaleniu systemu „dwupółpartyjnego”.

Pozostałe partie mają zasadniczo charakter ugrupowań regionalnych. Referendum miało istotne znaczenie dla Szkockiej Partii Narodowej (Scottish National Party – SNP) oraz fundamentalne dla UKIP.

²⁴ H. Stewart, A. Asthana, *Corbyn pledges to suport EU 'warts and all' in major referendum speech*, „The Guardian” 2016, 14 IV.

²⁵ Ch. Cooper, *Camps make final pleas as polls give Remain the edge*, „The Independent” 2016, 23 VI.

²⁶ L. Hughes, *McDonnell attacks Khan over platform with PM*, „The Daily Telegraph” 2016, 1 VI.

²⁷ Poprzedni lider LP Ed Miliband jest kojarzony z tym samym lewicowym skrzydłem co Corbyn. Stworzenie alternatywy dla CP jest dla Corbyna o tyle trudniejsze, że należy on do starszej generacji polityków lewicy laburzystowskiej.

Klęska **Liberalnych Demokratów** w wyborach 2015 roku (8% ogółu głosów przełożyło się na 8 mandatów, w porównaniu z 57 mandatami w poprzedniej kadencji) postawiła pod znakiem zapytania status partii jako siły relewantnej. Głębokie podziały w ramach CP w kwestii europejskiej, w połączeniu z zaskakującą ambiwalencją LP pod wodzą Corbyna, dały liberałom szansę na odegranie istotnej roli w kampanii referendalnej. Pretendowali oni do miana głównej siły proeuropejskiej. Z jednej strony zdawało sobie w partii sprawę, że – w obliczu bardzo złych notowań UE wśród Brytyjczyków – trudno zbić na tym kapitał polityczny. Z drugiej strony jednak atutem takiego spozycjonowania była szansa stworzenia wyraźnej alternatywy nie tylko wobec rządzących konserwatystów, ale i „hamletyzujących” laburzystów, nie wspominając o zajądce antyeuropejskiej UKIP. Atut „alternatywy” lub też „tła” może zostać uwypuklony w sytuacji, gdy kwestia europejska staje się kluczowym aspektem polityki. Referendum stwarzało ku temu historyczną okazję. Niestety zdominowanie kampanii przez konflikt pomiędzy frakcjami CP, a także ograniczony potencjał organizacyjny i finansowy uniemożliwiły liberałom wyraźne zaznaczenie swojej pozycji w trakcie kampanii.

Wybory 2015 roku zmusiły również Lib-Dem do ponownego określenia ich pozycji na scenie politycznej. Konserwatyści przesunęli się w prawo, laburzyści pod wodzą nowego lidera – w lewo. Przyjęcie zatem centrowej pozycji, z której partia została wypchnięta przez blairowską Partię Pracy, stanowiło powrót do historycznego dziedzictwa partii²⁸. Pozwalało jednocześnie powrócić do starej i sprawdzonej strategii „równego dystansu”²⁹. W takich okolicznościach referendum 2016 roku potencjalnie mogło odegrać w strategii Lib-Dem szczególną rolę. Nowe władze partii przyjęły, że może ono przyczynić się do przemeblowania brytyjskiej sceny politycznej. Liberałowie liczyli tu na trojaki rodzaj efekt. Po pierwsze, że zaostrzanie się w okresie referendalnym podziałów w dwóch głównych partiach przyczyni się do ich wizerunkowego i faktycznego osłabienia. Po drugie, że umiarkowany, proeuropejski elektorat CP i LP może przenieść swoje sympatie na Liberalnych Demokratów. Po trzecie wreszcie, w obu partiach może dojść do rozłamów za sprawą proeuropejskich polityków zniechęconych kunktorstwem przywództwa (LP) lub radykalizacją partii pod wpływem eurosceptycznego skrzydła (CP). Owe kalkulacje – jak podkreślali liderzy Lib-Dem w okresie kampanii referendalnej – mogą okazać się błędne, stanowią jednak konkretny scenariusz w przypadku wystąpienia określonych sytuacji³⁰.

Powolny, ale systematyczny wzrost notowań **UKIP** stanowił nieustanne *memento* dla CP. Partia Nigela Farage’a nie zagrażała co prawda stanowi posiadania CP w Parlamencie, ale perspektywicznie mogła uniemożliwić zdobycie mandatów kandydatom konserwatywnym w okręgach granicznych. Dynamiczny progres, jaki UKIP odnotowywał w wyborach do Parlamentu Europejskiego, którego kulminacją była zwycięska

²⁸ R. Mason, F. Perraudin, *Lib Dems can be comeback kids of UK politics, says Nick Clegg*, „The Guardian” 2015, 21 IX.

²⁹ B. Choroś, *Strategie wyborcze Liberalnych Demokratów*, Uniwersytet Opolski, Opole 2013, maszynaopis pracy doktorskiej.

³⁰ N. Watt, *Tim Farron: Lib Dems could be main party of government in a decade*, „The Guardian” 2016, 11 III.

elekcja z 2014 roku (27% głosów), niósł zagrożenie, że „szklany sufit”, który zdawał się uniemożliwiać partii sukces w wyborach krajowych, zostanie wreszcie rozbity. W sposób naturalny największe zdobycze elektoralne mógł UKIP osiągnąć kosztem CP. Stąd też decyzja premiera Camerona została potraktowana jako formuła wyeliminowania zagrożenia na prawej, eurosceptycznej, flance ze strony UKIP. Partia ta, podobnie jak wcześniej Partia Referendum, nieustannie domagała się poddania pod powszechne głosowanie kwestii obecności Wielkiej Brytanii w UE.

Dla UKIP rozpoznanie referendum stanowiło bez wątpienia punkt absolutnie zasadniczy, mogący zdecydować o jej wejściu do centrum sceny politycznej bądź dezintegracji. Klęska w wyborach do parlamentu z 2015 roku (jeden mandat zamiast pięciu przepowiadanych przez sondaże) jasno ukazała, że partia traci impet i wyczerpuje możliwości dalszej ekspansji wyborczej. Przeważa opinia, że jako partia protestu UKIP najbardziej optymalne warunki zyskuje w warunkach „wiecowych”, a takie właśnie stwarzała kampania referendalna. Poparcie Brexitu przez większość głosujących nominalnie stanowiło historyczny sukces UKIP, gdyż zwieńczony został jej główny postulat. Jednocześnie jednak dalszy sens istnienia partii stanął pod znakiem zapytania. Brexit będący efektem wyniku referendum oraz włączenie eurosceptyków do nowego rządu Theresy May może w przyszłości podkopać fundamenty UKIP³¹. W takich kategoriach jest też tłumaczona zaskakująca decyzja Farage’a z lipca 2016 roku o rezygnacji z przewodzenia partii³². Należy pamiętać, że jako partia prawicowego populizmu UKIP jest ugrupowaniem „wodzowskim”. Farage, choć nie był założycielem partii, to uczynił z niej ugrupowanie „dobijające się do drzwi” ogólnokrajowej polityki. Można stwierdzić paradoksalnie, że Brexit to najgorsza rzecz, która mogła się przytrafić UKIP, gdyż podważył dalszy sens istnienia partii.

Dla **Szkockiej Partii Narodowej** główną areną rywalizacji międzypartyjnej jest Szkocja. Dla pozycjonowania się tej partii w ramach struktury możliwości przed referendum 2016 roku kluczowe były wybory parlamentarne 2015 roku, które uczyniły z niej po raz pierwszy w historii trzecią siłę Zjednoczonego Królestwa, oraz wybory do Parlamentu Szkocji w maju 2016 roku, w których SNP po raz trzeci z rzędu zwyciężyła, nie uzyskując jednak większości parlamentarnej. Fundamentem programu, a nawet istnienia SNP, jest dążenie do utworzenia niepodległego państwa szkockiego³³. To pod wpływem jej żądań rząd brytyjski zorganizował we wrześniu 2014 roku referendum „niepodległościowe” w Szkocji. Za pozostaniem w Wielkiej Brytanii zagłosowało 55,3% Szkotów. Oddaliło to realizację głównego celu SNP, która go jednakże nie porzuciła. Referendum europejskie spowodowało, że SNP mogła powrócić do kwestii referendum niepodległościowego w Szkocji. Wybory do Parlamentu Szkocji skomplikowały sytuację o tyle, że nie posiadając większości, SNP nie jest w stanie skutecznie

³¹ J. Rentoul, *Nigel Farage's political career ends tomorrow*, „The Independent” 2016, 23 VI.

³² S. Swinford, K. McCann, *Brexit was job done, says Farage as he quits for quieter life*, „The Daily Telegraph” 2016, 5 VII; R. Mason, R. Booth, A. Gentleman, *Race to succeed Farage as Ukip chief bows out*, „The Guardian” 2016, 5 VII.

³³ M. Pittock, *The Road to Independence? Scotland Since the Sixties*, London 2008, s. 81 i n.; M. Keating, *The Independence of Scotland. Self-government and the Drifting Politics of Union*, Oxford 2009, s. 179.

forsować opcji referendum³⁴. Mimo to liderka partii Nicola Sturgeon już w trakcie akcji referendalnej 2016 roku zapowiedziała, że jeśli Wielka Brytania wyjdzie z UE, kwestia referendum w sprawie niepodległości Szkocji stanie się ponownie priorytetem SNP, i to w możliwie krótkiej perspektywie³⁵. Takie stanowisko SNP generowało dodatkowy, niezwykle istotny faktor w ramach rywalizacji międzypartyjnej. Można stwierdzić, że stanowiło to – przede wszystkim wobec CP – formę szantażu. Przesłanie sformułowane przez SNP brzmiało: *Wyjście Wielkiej Brytanii z UE oznacza wyjście Szkocji ze Zjednoczonego Królestwa*. Jak się okazało, nie wystarczyło to, aby odmienić losy referendum, choć Szkocja była jedyną częścią Wielkiej Brytanii (ale nie Zjednoczonego Królestwa), której większość obywateli zagłosowała za pozostaniem w UE (62% za pozostaniem, 38% za wyjściem). SNP – tak jak obiecała – podniosła postulat przeprowadzenia ponownego referendum w kwestii niepodległości Szkocji³⁶. Zaraz po referendum Nicola Sturgeon sondowała też w Brukseli możliwość wypracowania specjalnego statusu dla Szkocji w relacjach z UE. Jej postulaty spotkały się jednakże z chłodnym przyjęciem. Władze UE, podobnie jak państw członkowskich, są przeciwne wykorzystywaniu zaistniałej sytuacji do osłabienia integralności terytorialnej i jedności Wielkiej Brytanii³⁷. Nie ulega wątpliwości, że kwestia ponownego referendum niepodległościowego będzie nadal rozgrywana przez SNP, stanowi bowiem dla niej główną płaszczyznę mobilizacji elektoratu.

RYWALIZACJA WEWNĄTRZPARTYJNA

Specyfika dwupartyjnej³⁸, brytyjskiej sceny politycznej warunkuje również charakter głównych ugrupowań. Są to tzw. ugrupowania „szerokiego kościoła” (*broad church*), co oznacza, że w ich ramach lokują się frakcje o różnych obliczach programowo-ideowych. Pozwala to na zwiększenie elastyczności elektoralnej, a jednocześnie maksymalizację

³⁴ Decyzja o rozpisaniu referendum należy zresztą do brytyjskiego rządu, jednakże gdyby SNP miała większość w Parlamencie Szkocji, to jej głos nie mógłby być w prosty sposób ignorowany. Co więcej, fakt spektakularnego podwojenia mandatów w Parlamencie Szkocji przez konserwatystów również został uznany za pośredni głos przeciwko ponownemu referendum niepodległościowemu. Ch. Moore, *Scotland has voted No a second referendum*, „The Daily Telegraph” 2016, 9 V.

³⁵ S. Johnson, *SNP have no mandate for referendum, says Davidson*, „The Daily Telegraph” 2016, 7 V.

³⁶ Ch. Hope, *Salmond: Leave and face new Scottish vote*, „The Daily Telegraph” 2016, 11 VI; A. Cramb, *Sturgeon hints at fresh effort to break up Britain*, „The Daily Telegraph” 2016, 25 VI; S. Carrell, L. Brooks, *Scotland. Independence poll 'highly likely' as Sturgeon says test now met*, „The Guardian” 2016, 25 VI.

³⁷ S. Johnson, *Sturgeon snubbed by Tusk in drive for special Scottish deal*, „The Daily Telegraph” 2016, 29 VI; S. Johnson, *No deal. Cold shoulder for Sturgeon over hopes for Scotland to stay in the EU*, „The Daily Telegraph” 2016, 30 VI.

³⁸ Pomijam tu kwestię, na ile system partyjny wciąż jest dwupartyjny, a na ile ewoluuje w kierunku dwupółpartyjnego (zob. szerzej: K. Zuba, *Brytyjski system partyjny w XXI wieku – ciągłość czy zmiana?*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2012, Vol. 19, nr 1, s. 97-112). Wybory 2015 roku zaburzyły – co nie znaczy, że przerwały – taką ewolucję systemu partyjnego Wielkiej Brytanii.

zysków wyborczych. Niesie jednak ze sobą groźbę napięć, konfliktów, w skrajnych sytuacjach nawet rozłamów³⁹. Kwestia europejska należała do najbardziej zapalnych w tym względzie, dzieląc wewnętrznie zarówno LP, jak i CP. Od końca XX wieku podziały te zostały wyciszone w Partii Pracy⁴⁰, w Partii Konserwatywnej pozostając tak wyraziste, że okresowo zagrażają jej jednności⁴¹. Bez wątpienia spór o Europę w łonie CP ma charakter ideowy, odzwierciedla nieco inne wizje państwa, narodu, suwerenności, stosunków międzynarodowych. Ale nakłada się on jednocześnie na spory o charakterze strategii, a nawet spory ambicjonalne.

Rywalizacji wewnętrzpartyjna w ramach Partii Konserwatywnej

Podziały europejskie w CP mają swoje bezpośrednie korzenie w poprzedniej kadencji parlamentu. W październiku 2011 roku grupa 50 deputowanych konserwatywnych złożyła wniosek o referendum w kwestii dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii w UE. Dnia 24 października udało się go zablokować, ale samo głosowanie ukazało siłę i determinację opcji „wyjścia” w ramach CP⁴². Sytuacja nie została jednakże uspokojona. I w takim kontekście należy rozumieć obietnicę premiera Davida Camerona, złożoną w 2013 roku, że po następnych wygranych wyborach rozpisze referendum o dalszym członkostwie w UE. Udało się tym samym wyciszyć tę kwestię w wewnętrznej debacie partyjnej w trakcie wyborów parlamentarnych 2015 roku. Oczywiście złożona obietnica została umieszczona w manifestie wyborczym⁴³, co nadało jej status oficjalnej agendy – wycofanie się z tej obietnicy stało się zatem niemożliwe. Po wyborach prawica torysowska domagała się jak najszybszego spełnienia obietnicy wyborczej. Premier Cameron, pragnąc nie przeciągać stanu „wojny wewnętrznej” w łonie partii, zapowiedział, że referendum odbędzie się do końca 2017 roku; w późniejszym czasie doprecyzowano tę datę, wskazując ostateczny termin na połowę roku 2016.

Bezpośrednią przyczyną rozpisania referendum – podobnie jak w 1975 roku – była chęć „przecięcia nabrzmiewającego wrzodu” – zwycięstwo w referendum uspokoiłoby sytuację w CP. Decyzja o przeprowadzeniu referendum była działaniem radykalnym, mającym na celu zażegnanie widma podziału partii. W wymiarze strategii działania należy wziąć również pod uwagę fakt, że nawet jeśli CP nie groziłby w najbliższych latach

³⁹ S. Ingle, *The British Party System. An Introduction*, London 2008, s. 60, 77.

⁴⁰ S. James, K. Oppermann, *Blair and the European Union*, [w:] *The Blair Legacy. Politics, Policy, Governance, and Foreign Affairs*, ed. T. Casey, Basingstoke 2009, s. 291; P. Schnapper, *The Labour Party and Europe from Brown to Miliband. Back to the Future?*, „Journal of Common Market Studies” 2014, Vol. 53, nr 1, s. 160.

⁴¹ N.J. Crowson, *The Conservative Party and European Integration since 1945. At the Heart of Europe?*, London 2006, s. 89 i n.; J. Smith, *The European Dividing Line in Party Politics*, „International Affairs” 2012, Vol. 88, s. 1277.

⁴² J. Pawlicki, *Torysi przeciw UE*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 21 X; J. Pawlicki, *Unia według Camerona*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 11 XI.

⁴³ *Strong Leadership – A Clear Economic Plan – A Brighter, More Secure Future*, The Conservative Party Manifesto 2015, London 2015, s. 72.

rozłam, to utrzymujący się stan wewnętrzny, ostrego konfliktu bardzo osłabiał partię zarówno w aspekcie rywalizacji z innymi ugrupowaniami, jak i w wymiarze decyzyjnym.

Rozpoczęcie kampanii referendalnej oznaczało *de facto* zaognienie dotychczasowych sporów i przejście do fazy otwartego konfliktu o kontrolę nad partią. Główna linia podziału przebiegała w poprzek Partii Konserwatywnej. Była już mowa o tym, że w ramach VL i IC dominowali konserwatyści. W 330-osobowym klubie parlamentarnym CP około 150 deputowanych popierało Brexit⁴⁴. O głębokości podziału świadczy również fakt, że podzielił on sam rząd. Przypomnieć tu wypada, że aż do referendum 1975 roku kluczową zasadą była jedność stanowiska rządu. Po raz pierwszy zawieszono ją właśnie w trakcie referendum 1975 roku. Ten sam mechanizm, który miał oparcie w precedensie, został zastosowany podczas kampanii referendalnej 2016 roku. Podział dotyczył również byłych przywódców CP. John Mayor i William Hague opowiedzieli się za pozostaniem Wielkiej Brytanii w UE, Iain Duncan Smith i Michael Howard – za Brexitem⁴⁵.

Przy tak głębokich podziałach los rządu wisiał na włosku. Rząd Camerona posiadał jedynie 11-mandatową większość w Izbie Gmin. W takiej sytuacji rozpisanie referendum było polityczną koniecznością. Frakcja eurosceptyczna otwarcie groziła głosowaniem przeciwko rządowym projektom ustaw⁴⁶, co mogło doprowadzić do paraliżu rządu, a nawet do przedterminowych wyborów. Co więcej, w trakcie kampanii referendalnej eurosceptycy nie ograniczali się jedynie do krytyki rządu za jego stanowisko w kwestii europejskiej. Ostro atakowali władze własnej partii za politykę edukacyjną czy politykę ochrony zdrowia⁴⁷. Ujawniało to potencjał kwestii europejskiej, która nie tylko przestawała być wtórna wobec tradycyjnych podziałów socjopolitycznych, ale stawała się wręcz podziałem pierwotnym.

Kampania referendalna przyjęła wymiar starcia nie tylko o politykę europejską państwa, ale również o charakter partii, ale nade wszystko o jej przywództwo. Ken Clarke, jeden z nestorów proeuropejskiego skrzydła w CP, stwierdził wręcz, że walka o przywództwo w partii zdominowała w niej spór europejski⁴⁸. I w tym przypadku mieliśmy do czynienia ze sprzężeniem zwrotnym. Walka o przywództwo nadawała ton kampanii referendalnej, zaś dynamika kampanii zaostrzała walkę o przywództwo. W normalnych warunkach pretendenci do przywództwa w partii pojawiają się dopiero po przegranych wyborach⁴⁹. Oznaczało to, że zarówno zmiana przywództwa, jak również gruntowna

⁴⁴ P. Dominiczak, *Tory rebels to call for Cameron to quit even if UK votes Remain*, „The Daily Telegraph” 2016, 16 V.

⁴⁵ S. Swinford, *John Mayor 'should be ignored over criticism of Brexit'*, „The Daily Telegraph” 2016, 10 V; W. Hague, *A Leave vote would be disastrous for Falklands, Gibraltar and Ulster*, „The Daily Telegraph” 2016, 10 V.

⁴⁶ K. McCann, M. Wilkinson, *MPs angry over EU leaflet threaten to paralyse government in Commons*, „The Daily Telegraph” 2016, 8 IV.

⁴⁷ S. Swinford, *Vote Leave chief savages PM's record on schools*, „The Daily Telegraph” 2016, 3 V.

⁴⁸ R. Mason, *The final countdown...*

⁴⁹ K. Zuba, *Przywództwo partyjne w Wielkiej Brytanii w kontekście wyborów do parlamentu w 2010 roku*, [w:] *Polityka brytyjska po wyborach parlamentarnych 2010*, red. F. Gołembski i in., Warszawa 2011, s. 26.

rekonstrukcja rządu (która odblokowałaby ścieżki awansu partyjnego) mogły być dokonane dopiero po wyborach 2020 roku. W takich warunkach referendum stanowiło znakomitą okazję przyspieszenia tego procesu.

Oficjalnie obie strony dementowały, że istnieje związek pomiędzy wynikiem referendum a przywództwem w CP. Przygniatająca część establishmentu oraz komentatorów była jednak innego zdania. Sama kampania nie pozostawiała również wielu wątpliwości. Dominowało przekonanie, że przegrana opcji pozostania w UE w połączeniu z zarzutami związanymi z ukrywaniem pieniędzy w raju podatkowym (Panama Papers) tak radykalnie osłabi pozycję premiera Camerona, że utrzymanie steru władzy będzie bardzo trudne. Kenneth Clarke w wywiadzie dla BBC w połowie kwietnia stwierdził, że jeśli w referendum Brytyjczycy opowiedzą się za Brexitem, Cameron jako przywódca partii *nie przetrwa nawet 30 sekund*⁵⁰. Przetrwał tylko trochę dłużej.

W sygnowanym przez jednego z szefów Kampanii na rzecz Wyjścia (Leave Campaign), Dominica Cummingsa, oświadczeniu z połowy maja znalazło się jednoznacznie brzmiące zdanie: *ludzie z [Downing Street] nr 10 nie pozostaną tam długo*⁵¹. Kilka dni później to samo środowisko poszło dalej, zapowiadając wotum nieufności wobec Davida Camerona jako szefa partii po referendum, w dodatku niezależnie od jego wyniku. George Eustice, jeden z członków rządu, stwierdził, że eurosceptycy nigdy nie wybaczą Cameronowi jego zachowania w kampanii, zatem jego odwołanie jest przesądzone⁵². Szacunki wskazywały, że taki krok jest skłonnych poprzeć około 100 deputowanych konserwatywnych. Było to za mało, by odwołać Camerona, ale wystarczająco, aby sparaliżować aktywność ustawodawczą rządu, co zresztą było w tym środowisku rozważane⁵³. Tego typu głosy były również wpisane w strategię obozu Brexitu. Miało to na celu osłabienie wizerunkowe Davida Camerona, pokazanie, że jego przywództwo nie tylko w partii, ale i w państwie jest kwestionowane, a zatem słabe. Uderzało to w oczywisty sposób w cały obóz proeuropejski, którego Cameron był główną twarzą⁵⁴.

Kampania referendalna stanowiła w obozie eurosceptyków okazję do wyłonienia najmocniejszego kontrkandydata dla Davida Camerona. W obiegu było kilka nazwiska: Borys Johnson, Michael Gove (minister sprawiedliwości), Liam Fox (były minister obrony) oraz Priti Patel (minister pracy)⁵⁵. Najbardziej wyrazisty, najbardziej aktywny i najbardziej zdeterminowany w tym gronie był Johnson. On też miał poparcie największej liczby eurosceptycznych parlamentarzystów. Jednakże jego radykalizm odstręczał od niego doły partyjne. W badaniu internetowym z początków maja jedynie 14% członków partii uznawało, że po referendum to Johnson powinien zastąpić Camerona.

⁵⁰ S. Swinford, L. Hughes, P. Dominiczak, *Boris: Cameron and Remain campaign are 'the Gerald Ratners of politics'*, „The Daily Telegraph” 2016, 16 IV.

⁵¹ B. Riley-Smith, P. Dominiczak, *Boris fury at Vote Leave threat to oust Cameron*, „The Daily Telegraph” 2016, 13 V.

⁵² P. Dominiczak, *EU rules expose UK to terror*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 VI.

⁵³ P. Dominiczak, *Tory rebels to call for Cameron to quit...*

⁵⁴ R. Mason, *The final countdown...*

⁵⁵ P. Patel, *Don't label us racist for raising voters' concerns on immigration, says Patel*, „The Daily Telegraph” 2016, 16 IV.

Zdecydowanie w tym rankingu prowadził Michael Gove, w którym przyszłego lidera widziało aż 31% członków CP. Wyższe noty od Johnsona otrzymali także: Theresa May i Liam Fox – po 16%⁵⁶. Z tego grona jedynie May poparła opcję pozostania w UE. Co interesujące, May wyznała, że wielu deputowanych CP namawiało ją do poparcia Brexitu celem zwiększenia jej szans w walce o przyszłe przywództwo⁵⁷. Gove odrzucał wszelkie spekulacje, zaznaczając, że w partii są lepsi niż on kandydaci na przyszłego lidera. W trakcie kampanii jednoznacznie wspierał Johnsona. Ambicje tego ostatniego były znane w partii od lat, jednak jego eurosceptycyzm był kwestionowany⁵⁸. To powodowało, że otwarcie zarzucano mu koniunkturalizm. Pod koniec kampanii przyznał, że gdy referendum zostało ogłoszone, wahał się, którą stronę poprzeć⁵⁹.

Cała kampania brexiterów była zresztą jakby krojona pod promocję Johnsona. Gdyby na moment zapomnieć, że chodzi o referendum europejskie, to trudno byłoby oddać wrażenie, że jest to walka o przywództwo w państwie pomiędzy Cameronem a Johnsonem. W dodatku kampania wyglądała tak, jakby stali oni na czele nie dwóch różnych frakcji, ale dwóch różnych partii. Rozpoczęty przez Johnsona 11 maja objazd kraju w czerwonym autobusie nawiązywał do zwykłej kampanii wyborczej, w trakcie której gros krytyki kierował on nie tyle na UE jako taką, ile na politykę rządu Davida Camerona w kwestii europejskiej⁶⁰. Zwolennicy Johnsona zaproponowali nawet debatę telewizyjną, w której jego rywalem byłby premier Cameron. Ta strategia miała wyraźnie na celu spersonalizowanie sporu europejskiego i połączenie go z walką o przywództwo w CP. Premier Cameron zdecydowanie odrzucił ten pomysł⁶¹.

Błędy popełnione w kampanii referendalnej przez obóz prounijny, w **połączeniu z alarmującą wymową aktualnych danych dotyczących imigracji**, spowodowały, że w samym głosowaniu szala zwycięstwa przechyliła się na stronę zwolenników opuszczenia UE⁶². Nazajutrz (24 czerwca) po ogłoszeniu wyników referendum David Cameron ogłosił swoją rezygnację z funkcji premiera. Decyzja ta, z oczywistych względów,

⁵⁶ M. Gove, *"The British people will suffer if we stay in EU"*, rozm. P. Dominiczak, „The Daily Telegraph” 2016, 7 V.

⁵⁷ L. Hughes, *EU denies young their own home, claims IDS*, „The Daily Telegraph” 2016, 11 V.

⁵⁸ Johnson dał się poznać jako zajadły eurosceptyk w okresie swojej dziennikarskiej kariery (korespondent „The Daily Telegraph” w Brukseli w latach 1989-1994). Już wówczas powszechnie uznawano, że eurosceptycyzm Johnsona jest elementem świadomie kształtowanego wizerunku. Jako deputowany konserwatywny (od 2001) i burmistrz Londynu (2008-2016) bardzo stonował swoje poglądy. S. Purnell, *Just Boris. The Irresistible Rise and Political Celebrity*, London 2011, s. 179, 181.

⁵⁹ Ch. Cooper, *Camps make final...*

⁶⁰ S. Swinford, *Boris lays challenge to the PM. The five question you cannot answer*, „The Daily Telegraph” 2016, 10 V.

⁶¹ P. Dominiczak, *Cameron: 'I'm still friends with Boris – just not good friends'*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 V.

⁶² Premier Cameron, formując swój drugi rząd w 2015 roku, obiecał skutecznie zmniejszyć falę imigracji w oparciu o istniejące narzędzia prawno-administracyjne. Opublikowane w trakcie kampanii ukazały dalszy wzrost napływu imigrantów. O. Hawkins, *Migration Statistics*, „House of Commons Library Briefing Paper” 2016, nr SN06077, s. 7; R. Mason, *Official number of EU workers in UK 'could be underestimated'*, „The Guardian” 2016, 4 IV.

stanowiła punkt zwrotny w walce o przywództwo w CP. Na tym etapie liczyło się trzech kandydatów: Borys Johnson, Michael Gove i Theresa May⁶³. Gove – jak już stwierdzono – wielokrotnie⁶⁴ odżegnywał się od chęci ubiegania się o przywództwo. Niespodziewanie jednak 30 czerwca ogłosił zamiar kandydowania, wskazując jako jeden z powodów to, że – jego zdaniem – Johnson nie będzie w stanie skutecznie poprowadzić partii i państwa w tak trudnych czasach, jakie stwarza Brexit. Johnson, zdradzony przez swego najbliższego sojusznika, wycofał swoją kandydaturę. Decyzja Gove’a okazała się nie tylko zabójcza dla ambicji przywódczych Johnsona, ale i samobójcza. Wzburzenie w dawnym obozie brexiterów było tak duże, że wielu z nich zapowiedziało poparcie dla Theresy May, jako wybór mniejszego zła⁶⁵. Szanse May – której wrócono zwycięstwo już wcześniej – jeszcze bardziej wzrosły. Z sondy przeprowadzonej wśród deputowanych CP wynikało na tym etapie, że skłonnych jest ją poprzeć 70 członków Izby Gmin, zaś Gove’a – zaledwie 20⁶⁶. Wydarzenia te po raz kolejny stworzyły nową strukturę możliwości. Jeszcze tego samego dnia, gdy Johnson ogłosił rezygnację, swoją kandydaturę zgłosili Andrea Leadsom, minister energetyki, oraz Stephen Crabb, minister pracy i emerytur, po raz kolejny zmieniając układ w gronie pretendentów. Grono oficjalnych kandydatów dopełniał Liam Fox, były minister obrony⁶⁷. W pierwszej turze głosowania, 5 lipca, wyłoniono dwóch kandydatów: Theresę May (199 głosów) i Andrzeę Leadsom (84). Do drugiej tury głosowania, już z udziałem ogółu członków partii, nie doszło – 11 lipca Leadsom wycofała się z wyścigu, co przesądziło nominację May⁶⁸.

Rywalizacja wewnątrzpartyjna w ramach Partii Pracy

Nie tak głębokie jak w CP, ale najgłębsze od lat, podziały w kwestii europejskiej ujawniły się również w Partii Pracy. Laburzyści od samego początku debaty nad ewentualnym Brexitem przyjęli stanowisko popierające pozostanie Wielkiej Brytanii w UE. W ich przypadku spory europejskie również wynikały z ideowych rozterek i będących ich pochodną sporów frakcji partyjnych. Przyginiatająca większość działaczy partii opowiedziała się za pozostaniem Wielkiej Brytanii w UE i zasadniczo ten kierunek nie był kwestionowany. Wśród przeciwników znalazło się raptem kilku deputowanych, zaś najbardziej wyrazistą postacią była w tym gronie Gisela Stuart, przewodząca kampanii

⁶³ R. Mason, *Tory party. Bookies favor Johnson, but who will be the next prime minister?*, „The Guardian” 2016, 25 VI.

⁶⁴ Dziennikarze „The Guardian” przypomnieli pięć takich sytuacji: *Did he protest too much?*, „The Guardian” 2016, 1 VI.

⁶⁵ G. Rayner, *How Gove’s ‘cuckoo nest plot’ sank Johnson*, „The Guardian” 2016, 1 VII; H. Stewart, *The betrayal. ‘Boris cannot provide the leadership for the task ahead’*, „The Guardian” 2016, 1 VI.

⁶⁶ J. Elgot, R. Mason, *May launches Tory leadership bid with promise to unite party*, „The Guardian” 2016, 1 VI.

⁶⁷ Ch. Hope, *Leadsom threw hat into ring after Gove surprise*, „The Daily Telegraph” 2016, 1 VII; *Pretenders to the Conservative crown*, „The Daily Telegraph” 2016, 1 VII.

⁶⁸ N. Johnston, L. Maer, *Leadership elections. Conservative Party*, „House of Commons Library Briefing Paper” 2016, nr 01366, s. 7.

„Głosuj za Wyjściem” (Vote Leave). Również doły partyjne i elektorat w przeważającej części były proeuropejskie.

Lider LP, Jeremy Corbyn, wywodził się z lewego skrzydła partii, przywództwo w dużej mierze zawdzięczając głosom przedstawicieli związków zawodowych. Postulował powrót do lewicowych korzeni, co mogło w partii być zaakceptowane, jeśli dawałoby szansę na powrót do władzy. W kwestiach europejskich, podobnie jak stara lewica laburzystowska, Corbyn był nie tyle eurosceptykiem, ile „euromalkontentem”. Otwarcie przyznawał, że w referendum 1975 roku głosował za wyjściem ze Wspólnot. Przed objęciem przywództwa partyjnego w 2015 roku wielokrotnie krytykował EU, głównie z pozycji lewicowych, ale odwoływał się również do uniwersalnych dla eurosceptyków zarzutów (suwerenność). Jego stanowisko wielokrotnie staowało w sprzeczności ze stanowiskiem władz partii oraz jej oficjalnym programem⁶⁹.

Referendum europejskie stało się katalizatorem tych sporów, ale jednocześnie płaszczyzną konfliktu, w ramach którego kwestia europejska została mimowolną ofiarą. Lewicowe skrzydło w LP zawsze miało inklinacje ku miękkiemu eurosceptycyzmowi, jednakże uznawano, że od połowy lat 90. XX wieku spór o Europę przestał być w partii palący. Jednakże w obliczu krytyki swego przywództwa otoczenie Corbyna groziło, iż zmniejszy udział w kampanii na rzecz pozostania Wielkiej Brytanii w UE⁷⁰. Sam lider LP zaczął niemal ostentacyjnie wykazywać ambiwalentne stanowisko w kwestii referendum. To spowodowało, że jego przeciwnicy w partii jeszcze bardziej wzmogli krytykę, również instrumentalizując kwestię europejską. Wskazywali oni na każdą dwuznaczność postawy Corbyna w kampanii referendalnej⁷¹, a nawet wprost oskarżali go o nieszczerłość proeuropejskich deklaracji. Dnia 10 czerwca podczas spotkania najbardziej prominentnych polityków partii wprost wytykano mu niedostateczne zaangażowanie oraz żądano wyraźnych efektów w postaci wzrostu mobilizacji proeuropejskiego elektoratu⁷².

Wewnątrzpartyjna opozycja wykorzystywała to, aby podważać jego przywództwo. I w tym przypadku – podobnie jak się to działo w odniesieniu do CP – krytycy Corbyna zapowiadali próbę zmiany przywódcy po referendum. Jako główną kandydatkę do przywództwa wskazywano Angelę Eagle, rzecznik do spraw gospodarki w gabinecie cieni. Choć jej kandydatura nie była podnoszona w kontekście krytyki europejskiego stanowiska Corbyna, ale ogólnie złej sytuacji LP po wyborach parlamentarnych 2015 roku i lokalnych 2016 roku, to jednak wyraźnie wskazywano, że ewentualnym momentem wymiany lidera będzie okres bezpośrednio po referendum⁷³.

Szok, jakim okazał się wynik referendum, doprowadził do otwartej rewolty wobec Corbyna. Dnia 25 czerwca Hilary Benn, rzecznik do spraw zagranicznych, został

⁶⁹ K. McCann, *Corbyn at odds with his party on immigration*, „The Daily Telegraph” 2016, 15 IV.

⁷⁰ B. Riley-Smith, K. McCann, *Corbyn may withdraw pro-EU support to deter coup*, „The Daily Telegraph” 2016, 4 IV.

⁷¹ K. McCann, *Corbyn heads straight to Glastonbury after the vote*, „The Daily Telegraph” 2016, 5 IV.

⁷² J. Murphy, N. Cecil, *Score more goals...*

⁷³ K. McCann, *Corbyn at odds with his party...*

usunięty z gabinetu cieni za krytykę przywództwa właśnie w kontekście niepełnego zaangażowania w kampanię proeuropejską. Ponad 20 członków gabinetu cieni⁷⁴ ustąpiło w geście solidarności z Bennem, a jednocześnie sprzeciwu wobec dalszego przywództwa Corbyna. Bezpośrednim skutkiem tej rewolty był wniosek o wotum nieufności. W głosowaniu 28 czerwca 172 członków klubu parlamentarnego zagłosowało za wnioskiem, 40 – przeciwko (4 głosy nieważne, 14 deputowanych nie zagłosowało). Rozpoczęła się rywalizacja o przywództwo. Oprócz Corbyna swój udział zgłosiło dwóch pretendentów: 11 lipca Angela Eagle, dwa dni później Owen Smith, rzecznik do spraw pracy i emerytur w gabinecie cieni. Eagle wycofała swoją kandydaturę 19 lipca z uwagi na mniejszą liczbę nominacji (deputowanych Izby Gmin, deputowanych Parlamentu Europejskiego, przedstawicieli lokalnych oddziałów partii), a jednocześnie pragnąc zwiększyć szanse na odsunięcie od władzy w partii Corbyna. Głosowanie, obejmujące ogół członków, rozpoczęło się 15 sierpnia, zakończyło się 21 września⁷⁵. Jeremy Corbyn, zdobywając 61,8% głosów, zdecydowanie pokonał swego przeciwnika i pretendenta do przywództwa⁷⁶.

Mało prawdopodobne, aby przyspieszone wybory lidera partii mogły się odbyć, gdyby nie kampania referendalna oraz zaskakujący wynik samego głosowania. I w tym zatem przypadku referendum wytworzyło określoną, nową strukturę możliwości. Co ważne, sam konflikt był emanacją nie tyle realnych podziałów w LP dotyczących kwestii europejskiej, ile formy i skuteczności przywództwa. Korzeni tego konfliktu należy szukać w wyniku wyborów 2015 roku, w których to – pomimo przychylnych dla LP sondaży – zwyciężyła CP. Wzmogło to ferment w Partii Pracy, podsycany obawami, że podobnie jak na początku lat 80. XX wieku wejdzie ona w okres „niewybieralności” wynikającej ze złego zarządzania partią oraz przypisywanej jej przez wyborców niekompetencji w sprawach ekonomicznych.

ZAKOŃCZENIE

Wynik referendum 2016 roku był bez wątpienia szokiem. Niewielu przewidywało taki obrót spraw, choć sondaże w ostatnich tygodniach przed głosowaniem pokazały niemal równy podział na zwolenników i przeciwników pozostania w UE. Wynik tego głosowania pokazuje, jak nieprzewidywalną i z natury destrukcyjną siłą jest plebiscytarna forma głosowania. Próba jej użycia dla rozstrzygnięcia konfliktów wewnętrznych okazała się całkowicie nieskuteczna. Żaden ze strategicznych celów zakładanych przez

⁷⁴ Oczywiście chodzi bardziej o szerszą kategorię tzw. posłów ław przednich, którzy w przypadku przejęcia władzy wchodzi w skład rządu, ale niekoniecznie gabinetu, jednakże w obiegu nie ma „rządu cieni”, jest „gabinet cieni”.

⁷⁵ N. Johnston, L. Maer, *Leadership elections. Labour Party*, „House of Commons Library Briefing Paper” 2016, nr 03938, s. 10; Leadership Election 2016 – Procedural Guidelines and Timetable, Labour Party, [online] www.labour.uk, 14 IX 2016.

⁷⁶ Labour Leadership Election 2016, [online] <http://www.labour.org.uk/pages/labour-party-leadership-election-2016>, 17 II 2017.

głównych aktorów: poczynawszy od CP, poprzez LP, a skończywszy na UKIP, nie został osiągnięty. „Przy okazji” jednak Wielka Brytania wyszła z UE, stawiając Europę w obliczu jednego z największych powojennych kryzysów. Sama kampania referendalna została zdominowana przez niemerytoryczną, emocjonalną debatę, która w niczym nie wyjaśniała, dlaczego Wielka Brytania powinna opuścić UE, podobnie zresztą jak nie wyjaśniała, dlaczego powinna w niej pozostać.

Referendum jako instytucja demokracji bezpośredniej w równym – jeśli nie większym – stopniu stawalo się narzędziem gry politycznej niż nieskrępowaną emanacją woli narodu. Możliwość jego instrumentalizacji istniała dopóty, dopóki rządzący byli w stanie zapewnić sobie kontrolę nad jego przebiegiem. Doskonale pokazuje to – kilkakrotnie przywoływane w niniejszym artykule – zestawienie referendum z 1975 roku i z 2016 roku. Mniej więcej od początku lat 90. XX wieku referendum zaczęło się „wymykać” politykom spod kontroli. Dotyczyło to zwłaszcza tzw. referendum europejskich, w których poddawano pod powszechny osąd kwestie dla ogółu zbyt odległe i niezrozumiałe.

Premier Cameron zdawał sobie sprawę z istniejącego zagrożenia. Jednakże był pod ogromną presją wewnętrzną (opozycja wewnątrzpartyjna) i zewnętrzną (ataki UKIP), której nie zdołał się przeciwstawić „konwencjonalnymi” metodami rozwiązywania sporów politycznych. Dlatego postawił na referendum. Efekt był destrukcyjny, zaskakujący nawet dla ekspertów. Jego istotę w sposób przesadny wyraził na łamach „Guardiana” Martin Kettle: *była to pierwsza okazja w moim życiu, gdy doświadczyłem pokojowego wydarzenia bardziej właściwego czasom wojny, kiedy uświadamiasz sobie, że wszystko, co znasz, może wkrótce i nagle zniknąć*⁷⁷. Referendum 2016 roku pokazało swą destrukcyjną siłę nie tylko za sprawą wyniku, którego niewielu się spodziewało, ale – i to stanowiło przedmiot niniejszej analizy – również za sprawą jego wpływu na scenę polityczną Wielkiej Brytanii. Najbardziej korzystny efekt przynosi ono *challengerom* – pretendentom do władzy, którzy mają niewiele albo zgoła nic do stracenia, gdyż istniejące drogi awansu zostały spetryfikowane. Dlatego też największymi rzecznikami referendum europejskich są partie antysystemowe oraz populistyczne. Badanie przeprowadzone przez Europejską Radę do Spraw Międzynarodowych (European Council on Foreign Relations), którym objęto 28 tego typu partii w Europie, pokazało, że łącznie wnioskuje one o przeprowadzenie aż 34 referendum w kwestiach europejskich⁷⁸.

BIBLIOGRAFIA

Barber S., *Political Strategy. Modern Politics in Contemporary Britain*, Liverpool 2005.

Beckett A., *The 1975 vote. Oddly different bedfellows headed off anti-Europeans*, „The Guardian” 2016, 6 VI.

⁷⁷ M. Kettle, *Now surely we can agree: referendums are bad for Britain*, „The Guardian” 2016, 24 VI.

⁷⁸ S. Dennison, D. Pardijs, *The World according to Europe's insurgent parties. Putin, migration and people power*, „European Council on Foreign Relations Flash Scorecard” 2016, nr 181, [online] www.ecfr.fr_181_-_the_world_according_to_europes_insurgent_parties_new.pdf, 7 VIII 2016.

- Bielecki T., *Cameron agituje za Unię*, „Gazeta Wyborcza” 2016, 10 V.
- Burton M.J., Shea D.M., *Campaign Craft. The Strategies, Tactics, and Art of Political Campaign Management*, Santa Barbara 2010.
- Butler D., Kitzinger U., *The 1975 Referendum*, Basingstoke 1976.
- Campaigning and registering for EU referendum campaigners, Electoral Commission, 5 II 2016, [online] www.campaigning-and-registering-for-EUreferendum-campaigners.pdf.
- Carrell S., Brooks L., *Scotland. Independence poll 'highly likely' as Sturgeon says test now met*, „The Guardian” 2016, 25 VI.
- Choroś B., Strategie wyborcze Liberalnych Demokratów, Uniwersytet Opolski, Opole 2013, maszynopis pracy doktorskiej.
- Cooper Ch., *Camps make final pleas as polls give Remain the edge*, „The Independent” 2016, 23 VI.
- Cramb A., *Sturgeon hints at fresh effort to break up Britain*, „The Daily Telegraph” 2016, 25 VI.
- Crowson N.J., *The Conservative Party and European Integration since 1945. At the Heart of Europe?*, London 2006.
- Dennison S., Pardijs D., *The World according to Europe's insurgent parties. Putin, migration and people power*, „European Council on Foreign Relations Flash Scorecard” 2016, nr 181, [online] www.ecfr_181_-_the_world_according_to_europes_insurgent_parties_new.pdf.
- Denver D., *Referendums*, [w:] *Central Debates in British Politics*, eds. J. Fisher, D. Denver, J. Benyon, Harlow 2003.
- Designation of lead campaigners for the EU referendum, [online] www.electoralcommission.org.uk.
- Did he protest too much?*, „The Guardian” 2016, 1 VI.
- Dominiczak P., *Brexit campaign are making it up as they go along, says Osborne*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 VI.
- Dominiczak P., *Cameron: 'I'm still friends with Boris – just not good friends'*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 V.
- Dominiczak P., *'EU rules expose UK to terror'*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 VI.
- Dominiczak P., *Miliband joins with pro-Europe Tories*, „The Daily Telegraph” 2016, 2 V.
- Dominiczak P., *Tory rebels to call for Cameron to quit even if UK votes Remain*, „The Daily Telegraph” 2016, 16 V.
- Donoughe B., *Harold Wilson and the renegotiation of the EEC term of membership, 1974-75: a witness account*, [w:] *From Reconstruction to Integration: Britain and Europe since 1945*, eds. B. Brivati, H. Jones, Leicester 1993.
- Elgot J., Mason R., *May launches Tory leadership bid with promise to unite party*, „The Guardian” 2016, 1 VI.
- Gallagher M., *Referendum in Europe*, [w:] *La Référendum Européen*, Actes du colloque international de Strasbourg, 21-22 II 1997, éds. A. Auer, J.-F. Flauss, Bruxelles 1997.
- Goodwin M., *Labour's core voters no longer share its progressive values*, „The Guardian” 2016, 24 VI.
- Gove M., *“The British people will suffer if we stay in EU”*, rozm. P. Dominiczak, „The Daily Telegraph” 2016, 7 V.
- Hague W., *A Leave vote would be disastrous for Falklands, Gibraltar and Ulster*, „The Daily Telegraph” 2016, 10 V.

- Hawkins O., *Migration Statistics*, „House of Commons Library Briefing Paper” 2016, nr SN06077.
- Hope Ch., *Leadsom threw hat into ring after Gove surprise*, „The Daily Telegraph” 2016, 1 VII.
- Hope Ch., *Salmond: Leave and face new Scottish vote*, „The Daily Telegraph” 2016, 11 VI.
- Hug S., *Voices of Europe. Citizens, Referendums, and European Integration*, Lanham 2002.
- Hughes L., *EU denies young their own home, claims IDS*, „The Daily Telegraph” 2016, 11 V.
- Hughes L., *McDonnell attacks Khan over platform with PM*, „The Daily Telegraph” 2016, 1 VI.
- Ingle S., *The British Party System. An Introduction*, London 2008.
- James S., Oppermann K., *Blair and the European Union*, [w:] *The Blair Legacy. Politics, Policy, Governance, and Foreign Affairs*, ed. T. Casey, Basingstoke 2009.
- Johnson S., *No deal. Cold shoulder for Sturgeon over hopes for Scotland to stay in the EU*, „The Daily Telegraph” 2016, 30 VI.
- Johnson S., *SNP have no mandate for referendum, says Davidson*, „The Daily Telegraph” 2016, 7 V.
- Johnson S., *Sturgeon snubbed by Tusk in drive for special Scottish deal*, „The Daily Telegraph” 2016, 29 VI.
- Johnston N., Maer L., *Leadership elections. Conservative Party*, „House of Commons Library Briefing Paper” 2016, nr 01366.
- Johnston N., Maer L., *Leadership elections. Labour Party*, „House of Commons Library Briefing Paper” 2016, nr 03938.
- Keating M., *The Independence of Scotland. Self-government and the Drifting Politics of Union*, Oxford 2009.
- Kettle M., *Now surely we can agree: referendums are bad for Britain*, „The Guardian” 2016, 24 VI.
- Kirkup J., *Why Corbyn is such a reluctant European*, „The Daily Telegraph” 2016, 15 IV.
- Labour Leadership Election 2016, [online] <http://www.labour.org.uk/pages/labour-party-leadership-election-2016>.
- Leadership Election 2016 – Procedural Guidelines and Timetable, Labour Party, [online] www.labour.uk.
- Lijphart A., *Democracies. Patterns of Majoritarian and Consensus Government in Twenty-One Countries*, New Haven 1984.
- Marsch D., Hall M., *The British Political Tradition. Explaining the Fate of New Labour's Constitutional Reform Agenda*, „British Politics” 2007, nr 2.
- Mason R., *The final countdown. Can Cameron keep Britain in Europe?*, „The Guardian” 2016, 31 V.
- Mason R., *Official number of EU workers in UK 'could be underestimate'*, „The Guardian” 2016, 4 IV.
- Mason R., *Tory party. Bookies favor Johnson, but who will be the next prime minister?*, „The Guardian” 2016, 25 VI.
- Mason R., Booth R., Gentleman A., *Race to succeed Farage as Ukip chief bows out*, „The Guardian” 2016, 5 VII.
- Mason R., Perraudin F., *Lib Dems can be comeback kids of UK politics, says Nick Clegg*, „The Guardian” 2015, 21 IX.
- McCann K., *Corbyn at odds with his party on immigration*, „The Daily Telegraph” 2016, 15 IV.

- McCann K., *Corbyn heads straight to Glastonbury after the vote*, „The Daily Telegraph” 2016, 5 IV.
- McCann K., Wilkinson M., *MPs angry over EU leaflet threaten to paralyse government in Commons*, „The Daily Telegraph” 2016, 8 IV.
- Moore Ch., *Scotland has voted No a second referendum*, „The Daily Telegraph” 2016, 9 V.
- Moore Ch., *This is Carney – and Obama, Cameron, Merkel and Lagarde – versus the people*, „The Daily Telegraph” 2016, 14 V.
- Murphy J., Cecil N., *Score more goals in EU campaign or Leave could win, corbyn told*, „London Evening Standard” 2016, 10 VI.
- Patel P., *Don't label us racist for raising voters' concerns on immigration, says Patel*, „The Daily Telegraph” 2016, 16 IV.
- Pawlicki J., *Torysi przeciw UE*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 21 X.
- Pawlicki J., *Unia według Camerona*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 11 XI.
- Pittock M., *The Road to Independence? Scotland Since the Sixties*, London 2008.
- Pretendents to the Conservative crown*, „The Daily Telegraph” 2016, 1 VII.
- Purnell S., *Just Boris. The Irresistible Rise and Political Celebrity*, London 2011.
- Qvortrup M., *Democracy by Delegation. The Decision to Hold Referendums in the United Kingdom*, „Representation” 2006, Vol. 42, nr 1.
- Raschke J., Tils R., *Politische Strategie – Eine Grundlage*, Wiesbaden 2013.
- Rayner G., *How Gove's 'cuckoo nest plot' sank Johnson*, „The Guardian” 2016, 1 VII.
- Rentoul J., *Nigel Farage's political career ends tomorrow*, „The Independent” 2016, 23 VI.
- Riley-Smith B., Dominiczak P., *Boris fury at Vote Leave threat to oust Cameron*, „The Daily Telegraph” 2016, 13 V.
- Riley-Smith B., McCann K., *Corbyn may withdraw pro-EU support to deter coup*, „The Daily Telegraph” 2016, 4 IV.
- Schnapper P., *The Labour Party and Europe from Brown to Miliband. Back to the Future?*, „Journal of Common Market Studies” 2014, Vol. 53, nr 1.
- Smith A., *Broadcasting*, [w:] D. Butler, U. Kitzinger, *The 1975 Referendum*, Basingstoke 1976.
- Smith J., *The European Dividing Line in Party Politics*, „International Affairs” 2012, Vol. 88.
- Stewart H., *The betrayal. 'Boris cannot provide the leadership for the task ahead'*, „The Guardian” 2016, 1 VI.
- Stewart H., Asthana A., *Corbyn pledges to support EU 'warts and all' in major referendum speech*, „The Guardian” 2016, 14 IV.
- Strong Leadership – A Clear Economic Plan – A Brighter, More Secure Future*, The Conservative Party Manifesto 2015, London 2015.
- Swinford S., *Boris lays challenge to the PM. The five question you cannot answer*, „The Daily Telegraph” 2016, 10 V.
- Swinford S., *John Mayor 'should be ignored over criticism of Brexit'*, „The Daily Telegraph” 2016, 10 V.
- Swinford S., *Vote Leave chief savages PM's record on schools*, „The Daily Telegraph” 2016, 3 V.
- Swinford S., McCann K., *Boris to lead 'Brexit blitz' as Vote Leave wins official status*, „The Daily Telegraph” 2016, 14 IV.

- Swinford S., McCann K., *Brexit was job done, says Farage as he quits for quieter life*, „The Daily Telegraph” 2016, 5 VII.
- Swinford S., Hughes L., Dominiczak P., *Boris: Cameron and Remain campaign are ‘the Gerald Ratners of politics’*, „The Daily Telegraph” 2016, 16 IV.
- The-In-Campaign-Ltd-designation-application.pdf, [online] www.electoralcommission.org.uk.
- Watt N., *Tim Farron: Lib Dems could be main party of government in a decade*, „The Guardian” 2016, 11 III.
- Zuba K., *Brytyjski system partyjny w XXI wieku – ciągłość czy zmiana?*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2012, Vol. 19, nr 1.
- Zuba K., *Przywódstwo partyjne w Wielkiej Brytanii w kontekście wyborów do parlamentu w 2010 roku*, [w:] *Polityka brytyjska po wyborach parlamentarnych 2010*, red. F. Gołembski i in., Warszawa 2011.
- Zuba K., *The End of Europe? The Potential Consequences of the British “Referendum Lock” and “Sovereignty Clause” for the Future of European Integration*, „Athenaeum” 2013, Vol. 30.

Prof. dr hab. Krzysztof ZUBA – politolog, kierownik Zakładu Studiów Europejskich, autor czterech prac zwartych (w tym: *Dryfujące Wyspy. Europejskie dylematy Brytyjczyków*, Warszawa 2013) oraz ponad 80 artykułów naukowych opublikowanych w krajowych i międzynarodowych czasopismach (m.in. w: „Perspectives on European Politics and Society”, „Totalitarismus und Demokratie”, „Religion, State and Politics”, „Debate: Journal of Contemporary Central and Eastern Europe”, „Journal of Political Power”).